

Wyrok z dnia 1 października 2003 r., II CK 53/02

1. Niezamieszczenie w dowodzie rejestracyjnym pojazdu mechanicznego, adnotacji o ustanowieniu na tym pojeździe zastawu rejestrowego, nie ma znaczenia dla oceny skuteczności tego zastawu.

2. Zbycie rzeczy obciążonej zastawem rejestrowym powoduje wygaśnięcie tego zastawu tylko wtedy, gdy rzecz ta zalicza się do rzeczy, których zbywanie stanowi przedmiot działalności gospodarczej zastawcy.

Sędzia SN Helena Ciepła (przewodniczący)

Sędzia SN Marian Kocon

Sędzia SA Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa I. Banku, Spółki Akcyjnej w P, Oddział w O.W. przeciwko Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w K. o zapłatę 37 750,30 zł, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 1 października 2003 r. kasacji pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 3 października 2001 r.

oddalił kasację i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym.

Uzasadnienie

Powódka I. Bank, Spółka Akcyjna w P. domagała się zasądzenia od pozwanej Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w K., jako nabywcy samochodu ciężarowego obciążonego zastawem rejestrowym, kwoty 37 818,18 zł, odpowiadającej wysokości wierzytelności zabezpieczonej tym zastawem.

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2001 r. Sąd Okręgowy w Łodzi uwzględnił powództwo w całości, a apelację pozwanej od tego orzeczenia Sąd Apelacyjny w Łodzi zaskarżonym kasacją wyrokiem oddalił, opierając się na następujących ustaleniach i rozważeniach prawnych.

Powódka w dniu 16 czerwca 1998 r. zawarła ze Zbigniewem O. umowę o ustanowieniu zastawu rejestrowego, w celu zabezpieczenia wierzytelności w kwocie

37 818,18 zł z tytułu kredytu, udzielonego na zakup samochodu ciężarowego marki Star 11425. Zastaw ten w dniu 15 września 1998 r. wpisany został do rejestru zastawów. Nie odnotowano jednak o nim wzmianki w dowodzie rejestracyjnym pojazdu. W dniu 10 grudnia 1998 r. Zbigniew O. – wbrew zastrzeżeniu zawartemu w umowie zastawniczej – sprzedał obciążony zestawem samochód pozwanej.

Zbycie przez zastawcę przedmiotu zastawu, wbrew zastrzeżeniu umownemu upoważnia zastawnika – zgodnie z art. 14 ust. 3 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (Dz.U. Nr 149, poz. 703 ze zm. – dalej: "u.z.r.r.z.") – do żądania natychmiastowego zaspokojenia zabezpieczonej wierzytelności. Adresatem tego żądania może być także nabywca obciążonej rzeczy. Pozwana nie może skutecznie zasłaniać się niewiedzą o obciążeniu nabytego pojazdu zastawem rejestrowym, gdyż przy zachowaniu należytej staranności okoliczność tę – na podstawie wpisu w rejestrze zastawów – mogła bez trudu wyjaśnić. Podjęcie działań w tej kwestii było tym bardziej uzasadnione, że pozostając w stosunkach handlowych ze zbywcą, pozwana wiedziała, iż jest on niesolidnym dłużnikiem. Brak adnotacji o ustanowionym zastawie rejestrowym w dowodzie rejestracyjnym pojazdu, jak również zapewnienie zbywcy o nieistnieniu takiego obciążenia, nie usprawiedliwiały zaniechania tego aktu staranności. Adnotacja w dowodzie rejestracyjnym nie jest przesłanką ustanowienia zastawu rejestrowego. Ma ona jedynie charakter informacyjny, dlatego jej brak może być rozważany w ramach oceny należytej staranności, wymaganej od nabywcy rzeczy obciążonej zastawem rejestrowym.

Samochód ciężarowy nie należy do rzeczy zwykle zbywanych w ramach działalności gospodarczej w zakresie handlu artykułami mleczarskimi.

Skoro żadna z przesłanek przewidzianych w art. 13 u.z.r.r.z., warunkujących wygaśnięcie zastawu rejestrowego – w razie zbycia przedmiotu tego zastawu – nie została spełniona, uwzględnienie powództwa przez Sąd pierwszej instancji było uzasadnione.

W kasacji opartej na podstawie wymienionej w art. 393¹ pkt 1 k.p.c., pozwana zarzuciła Sądowi Apelacyjnemu dokonanie błędnej wykładni art. 12 ust. 1 u.z.r.r.z. przez przyjęcie, że wpis do dowodu rejestracyjnego pojazdu o ustanowieniu zastawu rejestrowego ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi dodatkowego warunku skutecznego powstania tego zastawu oraz art. 13 ust. 2 u.z.r.r.z. przez uznanie, że samochód służący jako środek transportu do

przewożenia towarów w ramach określonej działalności handlowej, nie może być zaliczony do rzeczy zwykle zbywanych w zakresie tego rodzaju działalności.

Skarżąca wniosła o zmianę wyroku Sądu drugiej instancji i oddalenie powództwa lub uchylenie tego orzeczenia oraz wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga zarzut naruszenia art. 12 ust. 1 u.z.r.r.z. W błędnej wykładni tego przepisu skarżąca dopatruje się wadliwości wyrażonej przez Sąd Apelacyjny oceny, że dla skutecznego ustanowienia zastawu rejestrowego na pojeździe mechanicznym, dokonanie lub niedokonanie stosownej o tym wzmianki w dowodzie rejestracyjnym pojazdu, nie ma istotnego znaczenia. Uznanie trafności tego zarzutu czyniłoby bezprzedmiotowym roztrząsanie kwestii wygaśnięcia zastawu rejestrowego wskutek zbycia przedmiotu, na którym został on ustanowiony. Bez skutecznego ustanowienia zastawu, jego wygaśnięcie w ogóle nie wchodzi w rachubę.

Artykuł 12 ust. 1 u.z.r.r.z. stwierdza, że w razie ustanowienia zastawu rejestrowego na pojeździe mechanicznym podlegającym rejestracji, zastaw ten zostaje odnotowany w dowodzie rejestracyjnym pojazdu. Językowy sens tego przepisu wskazuje na brak dostrzeganej przez skarżącą zależności pomiędzy wpisem o ustanowieniu zastawu rejestrowego w dowodzie rejestracyjnym pojazdu, a powstaniem tego zastawu. Użyty zwrot „w razie ustanowienia zastawu” niewątpliwie określa sytuację, w której zastaw został już ustanowiony. Do wniosku takiego prowadzi również odniesienie interpretowanego przepisu do innych unormowań, zawartych w tej ustawie.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 u.z.r.r.z. do ustanowienia zastawu rejestrowego dochodzi przez zawarcie umowy zastawniczej i wpis zastawu do rejestru zastawów. Wpis ten – na co powołany przepis wskazuje wyraźnie – ma charakter konstytutywny. Z art. 12 ust. 1 u.z.r.r.z. nie da się wyprowadzić wniosku, że takie samo znaczenie ma ujawnienie zastawu rejestrowego w dowodzie rejestracyjnym pojazdu. Sprzeciwia się temu konstrukcja tego przepisu, z którego wynika, że ujawnienie to jest czynnością następczą, wtórną wobec aktu ustanowienia zastawu rejestrowego. Wyrazem odmiennego charakteru tej czynności jest również sposób określenia jej przez ustawodawcę. Ujawnienie zastawu rejestrowego w dowodzie rejestracyjnym następuje nie przez dokonanie wpisu, lecz „odnotowanie” o nim

wzmianki w tym dokumencie. Posłużenie się tym terminem nie jest więc tylko zwykłym zabiegiem stylistycznym, ale wyraźnym wskazaniem na mniejszą doniosłość oznaczanej nim czynności.

Z tych względów dokonana przez Sąd Apelacyjny wykładnię art. 12 ust. 1 u.z.r.r.z., odmienną od prezentowanej przez skarżącą, należy uznać za prawidłową. Niezamieszczenie w dowodzie rejestracyjnym pojazdu mechanicznego adnotacji o ustanowieniu na tym pojeździe zastawu rejestrowego, nie ma znaczenia dla oceny skuteczności tego zastawu. Adnotacja taka ma jedynie charakter informacyjny. Ułatwia ona potencjalnemu nabywcy ustalenie stanu prawnego nabywanego pojazdu, wzmacniając jednocześnie ochronę uprawnień zastawnika.

Skarżąca kwestionowała przyjętą za podstawę zaskarżonego wyroku wykładnię art. 12 ust. 1 u.z.r.r.z. tylko w takim zakresie, w którym była ona przydatna do oceny skuteczności umowy zastawniczej. Tymczasem Sąd Apelacyjny dostrzegł znaczenie odczytywanej normy w zupełnie innej płaszczyźnie, wskazując, że adnotacja w dowodzie rejestracyjnym a ściślej biorąc – jej brak, może stanowić przesłankę oceny należytej staranności, wymaganej od nabywcy rzeczy obciążonej zastawem rejestrowym. Ten kierunek wykładni wymienionego przepisu – wobec braku przeciwstawienia mu jakiegokolwiek argumentacji, a nawet wyraźnego zanegowania – musiał pozostać poza kontrolą kasacyjną.

Nie znajduje także usprawiedliwienia zarzut błędnej wykładni art. 13 pkt 2 u.z.r.r.z., przewidującego wygaśnięcie zastawu rejestrowego, jeżeli rzecz obciążona tym zastawem zalicza się do rzeczy zbywanych zwykle w zakresie działalności gospodarczej zastawcy.

W ocenie skarżącej, użyty w tym przepisie zwrot „rzeczy zbywane zwykle” obejmuje w wszystkie rzeczy niezbędne do prowadzenia określonego rodzaju działalności gospodarczej, jeżeli podlegają one wolnemu obrotowi. Takie odczytywanie przytoczonego wyrażenia ustawowego uzasadniałoby – na gruncie stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy – uznanie, że samochód wykorzystywany przez przedsiębiorcę, prowadzącego działalność handlową, tylko jako środek transportu towarów będących przedmiotem obrotu, stanowi rzecz zwykle zbywaną w zakresie tego rodzaju działalności. Sąd Apelacyjny rozumowanie to odrzucił, wskazując, że hipotezą art. 13 pkt 2 u.z.r.r.z. objęte są te rzeczy, które z istoty prowadzonej działalności gospodarczej stają się przedmiotem obrotu.

Stanowisko powyższe należy uznać za trafne. Prawidłowa wykładnia art. 13 pkt 2 u.z.r.r.z. musi uwzględniać wyjątkowy charakter zawartego w nim unormowania. Przewiduje on możliwość wygaśnięcia zastawu rejestrowego niezależnie od dobrej lub złej wiary nabywcy, jak i jego należytej, bądź nienależytej staranności. Rozwiązanie to podyktowane zostało potrzebą ochrony bezpieczeństwa obrotu towarowego. Obrotowi temu towarzyszy powszechna praktyka ustanawiania zastawu rejestrowego na zapasach, surowcach, półproduktach, wyrobach gotowych, podlegających stałej i szybkiej wymianie. Z tego też względu ustawodawca odstąpił od obciążania nabywców tych rzeczy skutkami ustanowienia na nich zabezpieczenia, ale w ściśle określonych granicach. Zbycie rzeczy obciążonej zastawem rejestrowym powoduje wygaśnięcie tego zastawu tylko wtedy, jeżeli rzecz ta zalicza się do rzeczy, których zbywanie stanowi istotę działalności gospodarczej zastawcy. Chodzi tu zatem o rzeczy, które nie tylko mogą być przedmiotem obrotu, ale którymi obrót wypełnia treść działalności gospodarczej zastawcy. Rzeczy pozostające jedynie w funkcjonalnym związku z taką działalnością, przydatne dla jej celów, nie spełniają tego wymagania.

Przyjęcie odmiennej interpretacji art. 13 pkt 2 u.z.r.r.z. prowadziłoby do wniosku, że zbycie każdej rzeczy obciążonej zastawem rejestrowym, stanowiącej składnik przedsiębiorstwa zastawcy, a więc niejako z natury niezbędnej do prowadzenia działalności gospodarczej, powoduje wygaśnięcie zastawu. Taka rozszerzająca wykładnia wymienionego przepisu nie dałaby się pogodzić ani z jego brzmieniem, ani przypisaną mu funkcją.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 393¹² k.p.c., orzekł, jak w sentencji.